

B 177/63 W. 9/03

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr. Nr 216 (5941)
NIEDZIELA, 15. IX. 63 r.

Wkraczymy w nowy rok kulturalno-oświatowy

Wywiad z min. Galińskim

WARSZAWA PAP. Z okazji rozpoczynającego się dziś roku kulturalno - oświatowego minister kultury i sztuki Tadeusz Galiński udzielił wywiadu przedstawicielowi PAP.

Minister handlu zagranicznego Włoch przybył do Polski

WARSZAWA PAP. W sobotę rano, na zaproszenie ministra handlu zagranicznego Witolda Trampczyńskiego, przybył do Polski z kilkudniową wizytą minister handlu zagranicznego Włoch Giuseppe Trabucchi.

WIZYTA brytyjskiej fregaty

JUTRO przybywa do Gdyni z wizytą kurtuazyjną fregata Królewskiej Marynarki Wojennej Wielkiej Brytanii — HMS „Rothsay” pod dowództwem komandora Place. Pobyt fregaty w Gdyni trwać będzie do dnia 20 września. (PAP)

Manewry bratnich armii

BERLIN PAP. Zgodnie z planem Zjednoczonego Dowództwa Sił Zbrojnych państw uczestników Układu Warszawskiego — informuje Agencja ADN — na południu Niemiec, w Republice Demokratycznej odbyły się w dniach od 9 do 14 września manewry, w których wzięły udział oddziały Armii Ludowej NRD, Wojska Polskiego oraz Armii Radzieckiej i Armii Czechosłowackiej.

MANEWRY ODBYWAŁY się pod dowództwem ministra obrony narodowej NRD, generała H. HOFFMANN.

Na ćwiczeniach obecni byli również m.in.: naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych krajów uczestników Układu Warszawskiego marszałek ZSRR A. GRECZKO i minister obrony narodowej PRL gen. M. SPYCHAŁSKI.

W MANEWRACH, które toczyły się na obszarze o wielkości 25 tys. kilometrów kwadratowych, uczestniczyło kilka dziesiąt tysięcy żołnierzy, setki czołgów oraz 350 samolotów czterech sojuszniczych armii.

NAJWAŻNIEJSZA SPRAWA — oświadczył m.in. min. Galiński — było przygotowanie naszej kadry do podjęcia zadań, jakie stawiamy w nowym roku kulturalno - oświatowym i do realizacji wniosków ideowo - wychowawczych wypływających z uchwał XIII Plenum. Szczególną uwagę zwrócił na sprzyjający czynnik ideowo - wychowawczy, jakim będą obchody XX-lecia PRL. Będą one okazją do podjęcia wielu ogólnokrajowych, regionalnych i lokalnych inicjatyw kulturalnych i oświatowych. Wkrótce ogłosimy XI ogólnokrajowy konkurs recytatorski — który być może będzie trwał przez dwuletni okres obchodów XX-lecia PRL. Zadaniem tego konkursu będzie spopularyzowanie ideowo zaangażowanej literatury naszego XX-lecia.

LICZNE I RÓŻNORodne INICJATYWY podejmują placówki kulturalne w województwach i powiatach. Najważniejszą sprawą, którą wysuwa mi przed wszystkimi placówkami i zespołami kulturalno-oświatowymi, jest codzienna praca w ich środowisku.

PODKRESLAJĄC rolę inicjatyw społecznej min. Galiński wskazał na jej nowe pozytywne formy w postaci kół przyjaźni bibliotek, muzeów, teatrów czy zabytków. Jest to dobra forma współdziałania placówek i społecznych działaczy. Odpowiada ona naszej generalnej tendencji, polegającej na tworzeniu z naszych placówek oparcia i bazy dla społecznych inicjatyw i ściślego ich współdziałania z organizacjami społecznymi i towarzystwami kulturalnymi.

POMOC PAŃSTWA w kierowaniu i realizacji tegorocznego programu — powiedział w zakończeniu min. Galiński — skupi się przede wszystkim na dalszym kształceniu i doskonaleniu kadr i działaczy oraz rozwijaniu ośrodków poradniczych w powiatach, zwiększaniu pomocy ze strony zawodowych instytucji artystycznych w realizacji inicjatyw upowszechniających sztukę oraz aktywizowanie naszych placówek kulturalno-oświatowych, jako bazy dla różnych inicjatyw społeczno-kulturalnych.

**LEKKOATLECI
POLSCY
prowadzą
z RFSRR
i NRD**

— str. 6

KOMUNIKAT o podwyżce cen skupu mleka i cen detalicznych niektórych artykułów oraz dodatków do płac, rent i zasiłków rodzinnych

WARSZAWA PAP. Uchwałą Rady Ministrów podjęte zostały następujące decyzje:

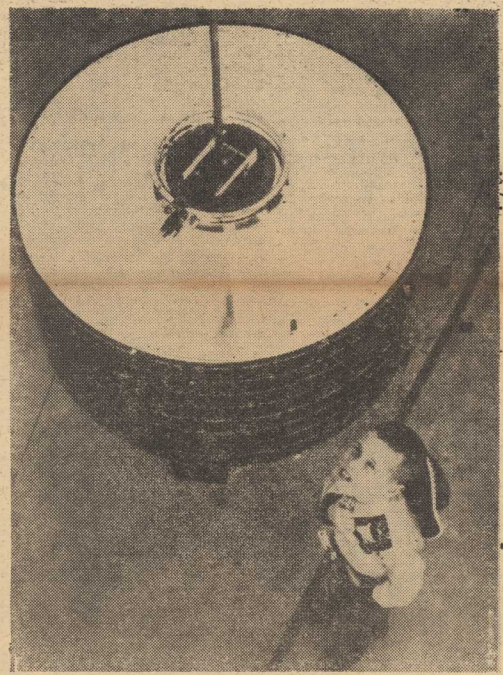
- Z dniem 15 września 1963 r. podwyższone zostają ceny skupu mleka średnio o 25 groszy za litr.
 - śmietany średnio o ok. 10 proc.
 - serów, twarogów, lodów i proszku mlecznego średnio o ok. 20 proc.
 - napojów mlecznych średnio o ok. 15 proc.
- Dla wygospodarowania dodatkowej ilości tłuszczu na produkcję masła i utrzymania cen masła na niezmiennym poziomie obniża się z dniem 15 września 1963 r.:
 - zawartość tłuszczu w mleku konsumpcyjnym z 2,5 proc. na 2 proc.
 - zawartość tłuszczu w śmietanie o zawartości tłuszczu 20 proc. na 18 proc., o zawartości tłuszczu 10 proc. na 9 proc. i odpowiednio w innych gatunkach śmietan.
- W związku z podniesieniem cen skupu mleka z dniem 15 września 1963 r. podniesione zostaną ceny detaliczne artykułów mleczarskich:
 - mleka konsumpcyjnego o 20 groszy za litr,
 - serów, twarogów, lodów i proszku mlecznego średnio o ok. 20 proc.,
 - napojów mlecznych średnio o ok. 15 proc.
- Z dniem 15 września 1963 r. podniesione zostają:
 - ceny detaliczne wódki, spirytusu i wina średnio o 10 proc.,
 - ceny spirytusu denaturowanego z 7,90 zł do 11,00 zł za 0,5 litra,
 - ceny octu spirytusowego 6-procentowego z 3,25 do 4,50 zł za 0,5 litra,
 - ceny zapalek z 20 i 25 groszy na 40 i 50 groszy za 1 paczkę.
- Dla wyrównania wzrostu kosztów utrzymania ludności pracowniczey, wynikającego z podwyżki cen detalicznych mleka i przetworów mlecznych oraz podwyżki cen octu, denaturatu i zapalek podnosi się z dniem 1 września 1963 r.:
 - zasiłek rodzinny na każde dziecko o 5 zł miesięcznie,
 - renty i emerytury (dla rencistów i emerytów nie zatrudnionych) oraz renty sierocze o 5 zł miesięcznie.

JEDNOCZEŚNIE z dniem 1 października 1963 r. przyszanę się wszystkim pracownikom zatrudnionym w gospodarce społecznej zarabiającym poniżej 3 000 zł miesięcznie — dodatek kwartalny w wysokości 15 zł. Dodatek tego nie dotyczy osób o wysokości zarobku objętego podatkiem od wynagrodzeń. Dodatek ma charakter preferencyjny i będzie miał zastosowanie do czasu regulacji płac w poszczególnych grupach pracowniczych.

Nieoficjalna wizyta Dobrynina u Ruska

WASZYNGTON PAP. W sobotę ambasador ZSRR w USA Anatol Dobrynin złożył wizytę amerykańskiemu sekretarzowi stanu, Deanowi Ruskowi. Wizyta trwała 20 minut.

Po opuszczeniu siedziby Departamentu stanu, ambasador Dobrynin, zapytywany przez dziennikarzy, oświadczył, śmiejąc się i żartując, że wizyta miała charakter całkowicie nieoficjalny. Dobrynin potwierdził, że minister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko przybędzie do Nowego Jorku w niedzielę po południu, trudno mu jednak dokładnie określić, kiedy uda się on do Waszyngtonu na spotkanie z prezydentem Kennedy'm.



Podjezana kradzież w N. Jorku

NOWY JORK PAP. — W piątek w mieszkaniu nowojorskiego korespondenta „IZWIESTII”, Stanisława Kondrasowa, dokonano kradzieży. Złodzieje otworzyli drzwi kluczem, przetrzasnęli całe mieszkanie i zbiegli, zabierając ze sobą maszynę do pisania, portfel i bluzkę damską.

Donosząc o tym incydencie, nowojorski korespondent TASS pisał: „Kradzież w Nowym Jorku nie jest sensacją. Jednakże chyba zbyt często złodzieje tego miasta zaglądną do mieszkań dziennikarzy radzieckich. Zawsze wiedzą, kiedy korespondentów nie ma w domu, zawsze mają klucze, zawsze starannie przeszukują całe mieszkanie, a zabierają tylko kilka przypadkowych rzeczy, jak gdyby chcieli pokazać, że jest to zwykła „uczciwa kradzież”.

SZESZCIOLETNI Kevin Eick podziwiał dzieło swego ojca, jednego ze współtwórców sztucznego satelity amerykańskiego „Syncom”, który zapewnił stałą łączność między Ameryką a Europą. Poprzez „Syncom” możliwe stało się przekazywanie programów telewizyjnych z Ameryki do Europy i odwrotnie.

(CAF)

Czternaście godzin na falach Atlantyku bez koła ratunkowego

NOWY JORK PAP. Wydany na łup Atlantyku przez 14 godzin, bez koła ratunkowego, w odległości 1500 km od Bermudów marynarz, który spadł przypadkowo z pokładu niemieckiego frachtowca „Freiburg”, odnaleziony został przez ścigacza amerykańskiej straży granicznej.

Marynarz, Franz Maria Strycharczyk spadł ze statku w nocy z czwartku na piątek. Po krótkich, bezowocnych poszukiwaniach statek „Freiburg” popłynął w dalszą drogę, zawiadamiając jednostki amerykańskiej straży granicznej.

Po 5 godzinach poszukiwań ścigacz „Abscom” odnalazł rzuconego przez fale człowieka, który machał białą koszulką. Strycharczyk był uratowany.

SŁUSZNE I PRZEWIDUJĄCE ECYZJE

ROK 1963 to już drugi z kolei trudny rok w rolnictwie. „Zima sześciana”, przegrodzona opóźniona, kapryśna wiosna od „lata sześciana”, kiedy nawet wczesowicze z niecierpliwością czekali na deszcz — na gromadziła przed sobą dodatkowe, nieoczekiwane problemy i kłopoty. W samie, mimo wielkiego wysiłku rolników, mimo zwiększonej pomocy państwa dla rolnictwa w posta-

ci traktorów i maszyn, rosnącej ilości nawozów sztucznych i środków ochrony roślin, pasz treściwych oraz dodatkowych traktorów i maszyn, warunki atmosferyczne spowodowały, iż — jak to określił na Ogólnopolskich Dożynkach Władysław Gomułka — tegoroczna globalna produkcja rolnicza, zarówno roślinna jak i hodowlana nie tylko nie przewyższyła niskiego poziomu zeszłorocznego, lecz w zależności od wysokości plonów ziemiaka i buraka cukrowego może się okazać nawet mniejsza.

W TEJ SYTUACJI zaistniała konieczność podjęcia dodatkowych decyzji, mających na celu zapobieżenie dalszemu spadkowi hodowli, co w konsekwencji pozwoliłoby nie dopuścić do pogorszenia zapotrączenia ludności w podstawowe artykuły spożywcze, zwłaszcza w mięso i w mleko oraz w pochodne od nich wyroby i przetwory. Dlatego podjęto zachęcające rolników do hodowli bydła i trzody chlewnej decyzje: podniesienie ceny skupu mleka o 25 groszy za jeden litr, co zwiększyło wydatki państwa o około miliard złotych rocznie; ujednolicono ceny skupu żywa wieprzowego — co podniosło wydatki państwa o około 350 milionów zł rocznie, oraz poprawiono warunki kontraktacji buraka cukrowego, co obciążało budżet państwa dodatkowo 320 milionami złotych rocznie. Te zwiększone wydatki państwa mają stać się bodźcem do utrzymania pogłowia bydła i zwiększenia pogłowia trzody chlewnej, a także pokryć w pewnej mierze zmniejszenie się dochodów wsi na skutek słabych urodzajów w ostatnich dwóch latach.

obniżając — minimalnie zresztą — zawartość w nim tłuszczu, wysuwa się konieczność wzmocnienia kontroli w młeczarni i handlu spożywczym ze strony Państwowej Inspekcji Handlowej i kontroli własnej przedsiębiorstw oraz ze strony czynników społecznych, aby przeciwegano była ściśle ustalona zawartość tłuszczu w tych produktach i aby były one dobrej jakości.

PODZYKI CEN OCTU I DENATURATU umotywowane są deficytowością produkcji, do której butelki o pojemności pół litra octu od lat dopłacają się z budżetu państwa 1 złoty. Podobnie było z denaturatem którego wyrob kosztował z roku na rok więcej; dopłata do każdej sprzedanej butelki wynosiła 3 złote.

CENA ZAPALEK pozostawiała od lat na niezwykłym niskim poziomie, nie tylko w stosunku do cen przewidzianych lecz również w stosunku do cen obowiązujących w wielu innych krajach. Przypomnijmy tylko, że cena pudełka zapalek przed wojną (8 groszy) wynosiła tyle ile ćwierć kilograma białego chleba, lub jedno jajko, natomiast przed dokonaniem podwyżki ćwierć kilo białego chleba równało się cenie czterech, a jedno jajko — ośmiu pudełek zapalek.

JAK WYRAŹNIE PODKREŚLONO w komunikacie rządowym, podwyżki cen detalicznych wszystkich omówionych dotychczas towarów, a więc mleka konsumpcyjnego, przetworów mlecznych, spirytusu denaturowanego, octu i zapalek — znajdują całkowitą rekompensatę dla ogółu zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej. Ekwiwalent ten zawarty jest w postaci zwiększenia zasiłków rodzinnych miesięcznie o 5 zł na każde dziecko, podniesienia rent i emerytur o 5 zł miesięcznie, oraz ustanowienia dodatku w wysokości 15 zł kwartalnie dla wszystkich, których zarobki nie przekraczają 3 tys. zł miesięcznie.

WYNIKA Z TEGO, że przy przeprowadzeniu tej operacji rynkowo-finansowej wzięto pod uwagę przede wszystkim potrzeby najbardziej w tym względzie zainteresowanych. Jak wynika z analizy struktury wydatków na towary spożywcze, ludność dużych ośrodków miejskich kupuje w sklepach handlu uspołecznionego — przeciętnie na 1 mieszkańca — 3 litrów mleka miesięcznie, a na wyroby mleczne bez masła, wydaje — w tym samym przeliczeniu — 12,7 zł miesięcznie. Po ogłoszonej dalsz podwyżce wydatki te wzrosną następująco: za 6 litrów mleka trzeba będzie zapłacić — licząc dodatkowo po 20 gr za litr — 1,30 zł drożej (na jedną osobę), zaś za przetwory mleczne, które droższe średnio o 15 procent wydatki wzrosną średnio na jednego mieszkańca o 1,90 zł. Razem trzeba więc będzie wydać dodatkowo 4,20 zł miesięcznie.

Rekompensata nie pokryje wzrostu kosztów utrzymania w jednakowym stopniu. W niektórych rodzinach oznacza ona nadwyżkę — w innych stratę o parę złotych miesięcznie. Na skutek podwyżki cen mleka, którego w roku przyszłym sprzeda się według dotychczasowego szacunku około 1,05 miliardów litrów licząc po 20 groszy więcej na jednym litrze, ludność będzie musiała dodatkowo wydać około 210 milionów zł. W wyniku podwyżki cen wyrobów mlecznych — przyjmując szacunek przyszłorocznego spożycia, wydamy — uwzględniając przeciętną podwyżkę o 15 procent — więcej: na sery około 110 milionów zł, na śmietanę — około 75 milionów zł, na twarogi — około 80 milio-

nów zł, na inne artykuły (np. lody, mleko w proszku itd.) — około 85 milionów zł. Razem więc na mleko i wyroby mleczne ludność wyda około 560 milionów zł więcej, w tym ludność pracownicza — około 530 mln. Skutki podwyżki ceny octu i denaturatu wyniosła 60 milionów zł, a zapalek 150 mln zł rocznie. Łącznie więc zwiększone wydatki ludności wyniosą 740 mln zł.

NA PRZYZNANĄ REKOMPENSATĘ składają się natomiast: 450 mln zł w tytule podwyższenia dodatków rodzinnych, 435 mln zł jako dodatki kwartalne dla pracowników, oraz 65 mln zł w tytule podwyższenia rent i emerytur. Łącznie 950 milionów zł.

Ogólna suma rekompensaty jest zatem wyższa o 210 milionów złotych niż wzrost wydatków pieniężnych ludności pracownicznej.

ODREBNA SPRAWĘ omawianej uchwały rządu stanowi podwyżka cen spirytusu, wódki i win, wynosząca średnio 15 procent. Pierwszym jej celem jest ograniczenie spożycia tych trunków, które w ostatnich latach wykazało powolną, lecz badzące niepokojące tendencje wzrostu. Wystarczy powiedzieć, że w przeliczeniu na czysty spirytus — konsumpcja krajowa wódki wyniosła w roku 1960 — 70,1 miliona litrów, a w ciągu ośmiu miesięcy bieżącego roku wykazała taki wzrost, iż wszystko wskazuje, że bez zastosowania czynników hamujących, spożycie nie przyniosące nam wcale tej tułu do uchwały, osiągnęło w roku bieżącym blisko 80 milionów litrów w przeliczeniu na czysty spirytus.

WZROST PRODUKCJI WÓDKI oznacza większe zużycie ropy, które obecnie, w tak trudnym roku dla hodowli potrzebne są — co każdy chyba przynajmniej — dla bardziej racjonalnych celów. Ziemniaków potrzebne także chemia, M. in. ze spirytusu produkujemy tak bardzo potrzebny gospodarce narodowej kalcjusz.

CEL WRESZCIE TRZECI podwyżki cen wódek, spirytusu i win, wcale nie najbliższy w tej kolejności — to regulacja plac pracowników niektórych zawodów i wygospodarowanie dodatkowych funduszy na wzmocnienie świadczeń państwa, jakie pociąga za sobą podwyżka cen skupu mleka, a także podwyższenie zasad kontraktacji trzody chlewnej i buraków cukrowych.

SIGNAŁ TU TRZEBA znowu do konkretnych faktów, których dostarczyła nasza gospodarka w pierwej sześciana miesiącach br. Każdy z nas pamięta, że zaczęliśmy ten rok w niekorzystnej sytuacji. Po niezwykłej trudnej zimie powstały znaczne trudności w wykonywaniu planów produkcyjnych, trzeba było nadrobić zaległości, powstałe w wyniku mrozów. Jednakże okazało się, że przekroczenie funduszu plac i nadmierne przekroczenie stanu zatrudnienia są znacznie większe, niż wymagały tego istniejące okoliczności. Wystarczy wspomnieć, że fundusz plac za okres styczeń — lipiec br. wzrósł o 6 procent w stosunku do analogicznego okresu ub. r., podczas gdy produkcja przez myślowo wzrosła tylko o 2,4 procent. Zauważyć przy tym wypada, że ten wzrost produkcji osiągnięty został nie w wyniku wzrostu wydajności pracy, lecz na skutek nadziernego wzrostu zatrudnienia. To zaś zjawisko z kolei nie mogło nie pociągnąć za sobą nieuzasadnionego wzrostu funduszu plac. Placę miesięczną w przemyśle wzrosły w wymienionym okresie średnio o 5,3 procent (z 1827 zł do 2027 zł) podwyższył się natomiast w przeliczeniu w skali całego roku, o 2,1 proc.

PLAN NA ROK BIEŻĄCY przewidywał przeznaczenie 2 miliardów złotych na regulację i podwyżki plac. Na początek br. poczyniono z tej kwoty najbardziej uzasadnione wydatki, przeznaczając na poprawę plac kolejarzy i kilku drobniejszych grup pracowniczych 1 miliard zł w skali rocznej. W wyniku przedsta-

wionej sytuacji okazało się jednak, że dokonywanie kolejnych regulacji i podwyżek plac staje się niedościgalne bez użycia dodatkowych funduszy.

Podwyżka cen napojów alkoholowych stwarza możliwość wygospodarowania dodatkowych funduszy na podwyżkę plac, które zdecydowano przyznać pracownikom, których za robki są stabilne i utrzymują się od dłuższego czasu na niskim poziomie. Chodzi tu przede wszystkim o nauczycieli i pielęgniarki oraz o kilka drobniejszych grup pracowniczych. Podejmując te decyzje rząd miał na względzie, że mimo ich trudnej i odpowiedzialnej, a także potrzebnej społeczństwu pracy — przeciętna płaca nauczycieli kształtuje się niżej od przeciętnej zarobków w gospodarce narodowej, natomiast pielęgniarki i labo-rantki służby zdrowia należą do najniższych uposażonych grup kwalifikowanych pracowników.

W SYTUACJI, kiedy przeczamy dodatkowe środki na rolnictwo, kiedy ograniczamy nawet wysokoopłacalny eksport artykułów rolnio-spożywczych i przeznaczamy dodatkowe fundusze na import zboża i pasz, musimy dotrzeć wszelkich starań, aby gospodać oszczędnie i podnieść wydajność pracy, aby poprawić nasz bilans płatniczy w handlu zagranicznym przez eksport wyrobów przemysłowych. Dlatego tak wiele zależy od nas w przyszłości, w każdej fabryce.

ZNANA JEST POWSZECHNIE uchwała Rady Ministrów i CRZZ z 23 lipca br. w sprawie kontroli i analizy wydajności pracy i zatrudnienia oraz dalszego uporządkowania gospodarki zakładów produkcyjnych i podniesienia ich efektyw ekonomicznych. Chodzi o to, aby wykryte przez konferencje samorządu robotniczego i administrację przedsiębiorstw rezerwy produkcyjne były teraz jak najwyżej i przez wszystkich wcielane w życie, aby prowadzona obecnie kampania uporządkowania gospodarki w przemyśle i wzmocnienia dyscypliny pracy i płacy, przyniosła w efekcie konkretne korzyści w postaci podniesienia i zwiększenia produkcji, podniesienia jej jakości i uzyskania poprawy w zakresie równowagi asortymentowej na rynku oraz wykonania całości zadań gospodarczych roku 1963. Dlatego podjęte decyzje rządu są przewidujące i jak najbardziej na czasie. (API)

Podziękowanie żołnierzom

PRZY tegorocznych zniwach w PGR-ach województwa szczecińskiego go dobrze napracowali się żołnierze, których wielu pomogło pracować w sześciana gospodarstwach.

Wczoraj podsumowano akcję pomocy wojska dla szczecińskiego rolnictwa. Głównie się z tej okazji spotkanie kierownictwa Województwa Zjednoczenia PGR z przedstawicielami dowództwa garnizonu i oficerami pododdziałów, które brały udział w akcji zniwnej. Dyrektor Zjednoczenia mgr R. Siołkowski dziękując żołnierzom z pododdziałów MON, WOP i KBW za pomoc, podkreślił ich ofiarność i pracowitość. Również przedstawiciele wojska pozytywnie ocenili współpracę wojska z kierownictwami PGR.

W dowód uznania za duży wkład Pracy w czasie akcji zniwnej Województwa Zjednoczenia PGR przesłało do dowódców pododdziałów, które pomagały przy zniwach — listy z podziękowaniami oraz nagrodziło ich upominkami. Warto podkreślić, że żołnierze pracujący w PGR oprócz swych normalnych obowiązków podjęli szereg cennych czynów społecznych. (kg)

A. Zawadzki na Pomorzu

BYDGOSZCZ PAP. 14 bm. w godzinach południowych przybył na Pomorze przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Aleksander Zawadzki. W czasie swego pobytu na Ziemi Bydgoskiej przewodniczący Rady Państwa weźmie w niedzielną udział w uroczystej inauguracji obchodów z okazji IX wieków istnienia Grudziądza.

Polskie okręty wojenne płyną do Danii

WARSZAWA PAP. Dziś zebrali polskie okręty wojennych: „Błyskawica” oraz okręty podwodne „Sep” i „Orzeł” udać się do oficjalnej wizyty do stolicy Danii — Kopenhagi.

Z dobiegniętego gniazda

STATKI NA WJĘSCIU:
S/S „GNIEZNO” — z Danii pod balastem.
S/S „RATAJ” — z Bergen z drobnicą.
S/S „ZIELONA GÓRA” — z Gwini.
M/S „ŚWIETLIK” — z Rotterdamu z drobnicą.
M/S „SOLA” — z Londynu z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:
S/S „CIESZYŃ” — do Danii z węglem.
S/S „KATOWICE” — do Amsterdamu z węglem.
S/S „SŁAWNO” — do Danii z węglem.

W PORCIE:
W PORCIE przebywają obecnie 135 jednostki. W ciągu ostatniej doby wyszły w morze 15 statków. Przy ewentualności „Zewa” zachodnioloteckiej „Thorez des Sérésans” wydłubuje pszenicę z Francji, przy Czechosłowackim „Zamenoń” zabiera partie drobnicy z Indii. W rejonie morskiej liberyjczyk „Teruda” wiodący jest ponad 9 tys. ton rudy tranzytowej a „Narwik” — 9 tys. ton aparytów.
Na redwie oczekuje na wejście 16 statków.

NA ŁOWISKACH:
NA Morzu Północnym łowi obecnie 135 statków rybackich, w tym 35 trawlerów, 34 ługotrawlerzy i 42 kutry.

W realizacji planu połowów nadal produkuje rybak „Gryfa”. Do wczoraj wykonali oni 62 proc. zadań miesięcznych w plan III kwartału przekroczyli już o 1200 ton.

WCZORAJ wszedł do Swinoujścia łaznicowiec „Jastarnia” z ładunkiem 4200 beczek śledzia. Dziś, w godzinach przedpołudniowych spodziewany jest po czek „Suda” wiodący jest po Sześcienną statek-baza „Pukażki” z ładunkiem 35 tys. beczek śledzia.

W OSTATNICH LATACH wystąpiło w kraju zjawisko stale rosnącej rozwarości między poziomem skupu, a poziomem spożycia mleka. W okresie lat 1958-1962 skup mleka wzrósł o 11 procent, podczas gdy sprzedaż mleka spożywczego wzrosła aż o 31 procent. W ciągu 3 miesięcy br. skup mleka spadł o 100 milionów litrów, tj. o ok. 9 proc. w stosunku do roku ubiegłego, przy dalszym wzroście konsumpcji mleka. W wyniku tych zjawisk coraz mniej mleka pozostawiało do produkcji przetworów mlecznych, co pogorszało zapotrączenie ludności w masło, sery i inne artykuły oraz spowodowało gwałtowne zredukowanie eksportu masła z 28 do 12 tys. ton w skali rocznej.

OBNIŻENIE zawartości tłuszczu w mleku i śmietanie pozwoliło zwiększyć dodatkowy wyrób masła o 6,7 tys. ton rocznie, utrzymać cenę masła na dotychczasowym poziomie, jak również pokryć wzrost kosztów produkcji masła, wynikający z podwyższenia ceny mleka. Mimo, że koszt produkcji masła wzrasta o 3,41 zł na 1 kilogramie (250 milionów zł w skali krajowej), cena tego artykułu nie uległa zmianie.

Od 6 lat ceny skupu mleka pozostawały w Polsce na niemiernym poziomie. Podwyżka cen skupu mleka zwiększa opłacalność hodowli bydła i ma na celu utrzymanie stanu pogłowia oraz stworzenie w następnych latach warunków do stopniowego jej wzrostu. Ta uzasadniona i przewidująca decyzja nie mogła nie wpłynąć na podwyższenie cen detalicznych mleka spożywczego i przetworów mlecznych. Przypomnijmy, że państwo dopłacało 45 groszy do każdego litra mleka kupowanego przez społeczeństwo w sklepach. Powiększenie tych dopłat byłoby na dalszą metę ze wszelkich niemiernych. Natomiast bez podwyżki cen sprzedaży mleka detalicznego powstałaby nienormalna sytuacja, w której cena sprzedaży mleka byłaby nawet niższa od ceny skupu. Nie ulega kwestii, że w przedstawionej sytuacji, kiedy podnosi się cena mleka —

Sulwetka dnia

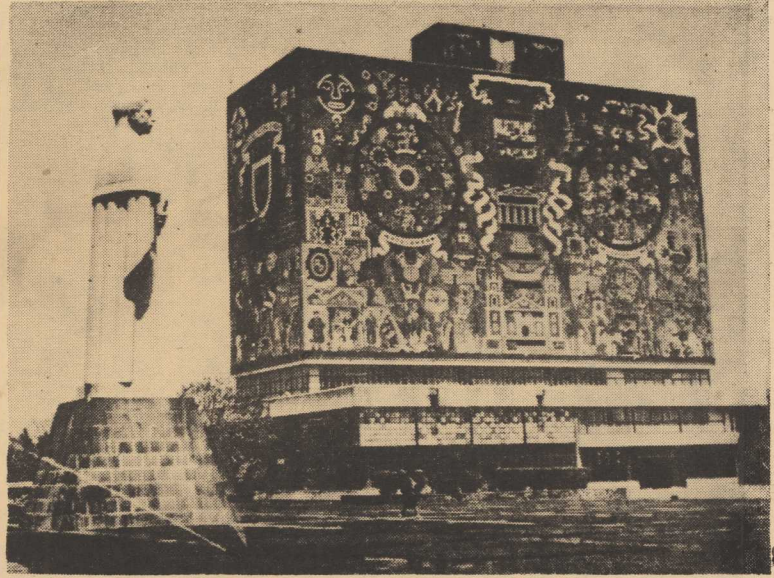
NGO DINH NHU

OSTAŃNIE dramatyczne wydarzenia w Wietnamie Płd. zwróciły uwagę światowej opinii na rządów tego kraju, wśród których ponoc kluczową pozycję zajmuje szwagierka prezydenta Ngo Dinh Diema, trzydziestodwuletnia Ngo Dinh Nhu.

TZW. PIERWSZA DAMA REPUBLIKI jest córką znanego polityka wietnamskiego Tran Van Chuonga, który pełnił m.in. obowiązki ministra w marionetkowym rządzie wietnamskim w czasie okupacji tego kraju przez Japończyków w latach II wojny światowej. Jest

wał Torqueamada niż Jan XXIII. Walczy o czystość obyczajów i przeciwko zepsuciu — to ona jest inicjatorką wydania w Wietnamie Płd. zakazu tańczenia tanga. Feminizm jest trzecią podwaliną jej doktryny politycznej. Oczywiście świadczy o tym, że jest poety, ponieważ pani Nhu występuje np. zdecydowanie przeciwko planowaniu rodziny, świadomemu macierzyństwu oraz środkom antykoncepcyjnym. Przeciwno tym ostatnim dlatego, by „kobiety nie traciły energii, którą winny całkowicie skierować do walki z komunizmem”. W ten sposób doszliśmy do czwartej i ostatniej podstawy polityki pani Nhu — antykomunizmu.

BAB



on uważany za męża zaufania Amerykanów, a ostatnio od lat dziesięciu sprawował funkcję ambasadora Wietnamu Płd. w Waszyngtonie, dopóki w sierpniu nie podał się do dymisji. W 1943 r. wydano ją za mąż za Nhu, jednego z członków wpływowej rodziny Ngo Dinh. Jej 52-letni mąż jest doradcą politycznym brata-prezydenta i przywódcą partii Can Lao. Wychoząc za mąż przeszła z budyzmu na katolicyzm. Ma 4 dzieci. Od lat zajmuje się polityką, jest posłanką do parlamentu i przewodniczącą Ruchu Solidarności Kobiet Wietnamskich.

PRZED PARU TYGODNIAMI amerykański tygodnik „TIME” napisał, że pani Nhu „panuje nad mężczyznami, którzy rządzą krajem”. Zapewne jest w tym sporo przesady, ale jej wpływy polityczne są niewątpliwie niemałe. Swą działalność polityczną rozwija w czterech kierunkach. Przede wszystkim krząta się wokół krzewienia katolicyzmu, który jednak, jak pisał niedawno paryski „Monde”, bardziej przypomina ten, który reprezento-

POMYŚLNY ROZWÓJ POLSKO-WŁOSKIEJ WYMIANY HANDLOWEJ

POCZĄSZY OD ROKU 1961, a więc od pierwszego roku ważności podpisanej w listopadzie 1960 r. umowy handlowej, Włochy znajdują się zarówno jako dostawca, jak też i odbiorca polskich towarów na trzecim miejscu w Europie zachodniej, ustępując rozmiarami obrotów jedynie W. Brytanii i NRF. Rok bieżący, sądząc po wynikach pierwszego półroczu, zapowiada dalsze ugruntowanie pozycji Włoch w naszym handlu zagranicznym.

W ostatnich latach poczynio no sporo wysiłków dla wprowadzenia na rynek włoski go towarów przemysłowych. Pewne rezultaty tych starań są już widoczne. Wzrasta nasz eksport obrabiarek i narzędzi warsztatowych, a także — ciesząc się dużym uznaniem włoskich odbiorców — silników elektrycznych. Wszedły do eksportu do Włoch traktory i maszyny rolnicze, radiolary, zbiorniki do paliw płynnych.

Wszystkie te poczynania mają zasadnicze znaczenie dla utrzymania wysokiego tempa w rozwoju wymiany handlowej między obu krajami także i na przyszłość.

Grzegorz OSSOWSKI

Brytyjskie alarmy

W NIEKTÓRYCH SZKOŁACH BRITYJSKICH wrzaski są tak skandaliczne, że prawdopodobnie lepiej by było, żeby dzieci nie chodziły do szkoły, w ogóle — takie dramatyczne stwierdzenie zawarto w sprawozdaniu „Akcji Oświatowej” — ruchu popieranego przez ponad 80 organizacji reprezentujących nauczycielstwo, czynniki kościelne, związki zawodowe i inne środowiska oświatowe.

Sprawozdanie obwinia ministra oświaty, Edwarda Boyle, o dramatyczne cięcia w budżecie szkolnym zaplanowanym na przyszły rok. Na potrzeby, wyrażające się sumą blisko 186 mln funtów, ministerstwo przyznało zaledwie niewiele ponad 47 milionów. (v)

WYDAJE SIĘ, że jedną z zasadniczych przyczyn wzrostu tempa obrotów jest wynikający z dynamicznej ekspansyjności przemysłu włoskiego, liberalizm w polityce importowej, i chęć wyjścia naprzeciw konieczności eksportowym rokującym szanse i perspektywy jej klienta.

Potrzebę prowadzenia takiej właśnie polityki dokumentuje faktycznie jej powodzenie. W ciągu kilku lat import polski z Włoch podwoił się. Zasadniczą w nim rolę grają maszyny i urządzenia. Włochy zaliczają się dziś do poważniejszych na szczytach zachodnich dostawców sprzętu inwestycyjnego, zwłaszcza urządzeń do rozbudowywanego i modernizowanego przemysłu chemicznego oraz dla tworzonego obecnie przemysłu petrochemicznego. W miarę możliwości finansowych Polska importuje z Włoch produkty rolno-spożywcze, m.in. owoce cytrusowe i wino a ostatnio zboże.

ROŚNIE JEDNOCZEŚNIE polski eksport do Włoch. W roku 1962 osiągnął on wartość 69,2 mln dolarów, a w ciągu pierwszego półroczu br. wyniósł 21,2 mln dolarów. Najpoważniejszą pozycję w eksporcie zajmują towary rolno-spożywcze, przy czym asortyment ich z roku na rok stale się wozszerza. Ostatnio, w związku z trudną sytuacją rolnictwa rozszerza się eksport marginesów takich dotychczas pozycji, jak króliki mrożone, drób itp.

Trzeba być kimś

PRZEWODNICZĄCY francuskiego Senatu, Gaston Monnerville, przebywając na urlopie w miejscowości leżniejszej Aix-les-Bains, zażądał — i uzyskał — od dowódcy położonej w pobliżu bazy lotniczej NATO wstrzymanie lotów ćwiczeniowych samolotów odrzutowych, które zakłócały mu wypoczynek.

Dalekopis przyjaźni

2 TYSIĄCE ZAGRANICZNYCH ZWIĄZKOWCÓW

W OKRESIE 7 miesięcy br. Niemieckiej Republikę Demokratyczną odwiedziły 392 delegacje zagranicznych organizacji związkowych z ponad 2 tysiącami uczestników. Z krajów socjalistycznych bawili 63 delegacje, natomiast z krajów kapitalistycznych — 214 delegacji. Goście zapoznali się z życiem NRD, rozwojem przemysłu i rolnictwa, z działalnością NRD-owskich związków zawodowych, zgodnie podkreślając osiągnięcia budownictwa socjalistycznego.

PO TARGACH LIPSK-1962

NA Jesiennych Międzynarodowych Targach Lipskich kraje socjalistyczne reprezentowała około 60 central handlu zagranicznego. Polska reprezentowana była w 12 pawilonach targowych. Występowo uszy tu z pełnym asortymentem dóbr przemysłu konsumpcyjnego.

EKSPORT MASZYN

WYDANO rządowy biuletyn informacji NRD dotyczący aktualnych danych o eksporcie i imporcie tego kraju. Wynika z niego m. in., że NRD zajmuje czwarte miejsce w świecie w wywozie maszyn, które stanowią ok. 80 proc. globalnego eksportu, i tak np. eksport kompletnych urządzeń włókienniczych zwiększył się od 1958 do 1962 roku ponad dwukrotnie. Maszyny włókiennicze są sprzedawane 52 krajom, a 13 krajom kompletne urządzenia dla fabryk włókienniczych. Znacznie zwiększył się także eksport przemysłowych artykułów konsumpcyjnych. (CET)

OBIEKTYWEM PRZEZ ŚWIAT — MEXYK. Nowoczesny gmach biblioteki uniwersyteckiej w Mieście Meksyku. Od lewej pomnik b. prezydenta Miguela Alemána. (CAF)

Zbliżenia

„Koleżeńska współpraca”

OD DŁUŻSZEGO CZASU jest tajemnicą polityczną, że na eksponowanych stanowiskach w boskim aparacie bezpieczeństwa znalazło się немало „zasłużonych” współpracowników Himmlera. Sprawa SS-mańdów w tzw. Urzędzie Ochrony Konstytucji NRF nabrała jednak rozgłosu dopiero po ujawnieniu „Akcji Theo”, w której czołową rolę odegrał niejaki Erich Weacker, ongiś znany rycerz spośród „dochodzących” przez wiele miesięcy celchowskich przez wykurację. Dowiodły one, że o żadnym podsłuchu telefonicznym nie może nawet być mowy, bo prawo do niego mają tylko wydziały mocarstw zachodnich, działające na terenie NRF.

2 PAŹDZIERNIKA sam szef resortu, minister Hoehcherl ma wykonać się z zarzutów przed komisją spraw wewnętrznych Bundestagu. Co powie — latwo przewidzieć, bowiem znane są już wyniki „dochodzeń”, przez wiele miesięcy celchowskich przez wykurację. Dowiodły one, że o żadnym podsłuchu telefonicznym nie może nawet być mowy, bo prawo do niego mają tylko wydziały mocarstw zachodnich, działające na terenie NRF.

WSZYSTKO BYŁOBY DOBRZE, gdyby nie dziennik „DIE ZEITUNG”. Opublikował on właśnie informację o nader prostym sposobie, stosowanym przez Urząd Ochrony Konstytucji w celu ujawnienia „anty-podstawowego” przepisu. Agenci NRF zwracają się mianowicie o I-leńską przysługę do agentów USA, Francji lub Anglii — a ci oczywiście chętnie podają, gdzie trzeba i nagrywają na taśmę „zamowione” dialogi telefoniczne.

REZEC, jak widać, niezbyt skąd plikowana. Tym bardziej, że i tam chodzi o byłych towarzyszy broni z „Waffen-SS”. KE

Studencki „skandal”

CHARLAYNE HUNTER, pierwsza studentka — Murzynka dopuszczona na uniwersytet w Georgii, wyszła za mąż z byłego koleżę z tej samej uczelni, Waltera Stovalla. Ślub odbył się potajemnie wiosną br., a wiadomość o nim ogłoszono dopiero niedawno. Wywołało to, oczywiście, wielkie oburzenie rasistów z południowych stanów USA. Ale młodą parę opuściła niebezpieczny teren i mieszka już w okolicach Nowego Jorku. (v)

Tylko dla panów

LONDYN. Konferansjer na festiwalu sztuki dramatycznej w Edynburgu mówił już długo o „teatrze przyszłości” i sala zaczynała powoli usypiać gdy nagle uwagę słuchaczy skupiło pojawienie się na balkonie uroczą blondynki. Zamiast jednak zająć miejsce i grzesnie słuchać, rzuciła ona oczym w stronę publiczności i, w świetle jupitrowo, rozpoczęła dyskwalifikacyjny numer strip-tease'u, który kontynuowała aż do momentu gdy znalazła się w stroju Ewy.

Ostąpiła publiczność, po chwili grobowej ciszy, nagrodziła jednak występ rzeszystemi oklaskami. Niezdecydowany uśmiech na twarzy dyrektora artystycznego festiwalu, hrabiego Harewooda, kuzyna królowej angielskiej znikł dopiero wtedy gdy zobaczył jak na ramiona młodej piękności narzucono czerwony płaszcz i wyprowadzono ją z sali. Jako prawdy dzwony gentleman przyznał on, iż incydent był raczej zabawny, a w każdym razie ten dzień festiwalu nie był nudny.

Tymczasem otoczona dziennikarzami młoda dziewczyna, studentka szkoły teatralnej, oświadczyła, iż chciała jedynie ożywić posiedzenie na którym wszyscy się nudzili. (orz)



Rozmowa miesiąca

MIESZKANIA NASZEGO POWSZEDNIEGO...

JAK PRZEDSTAWIA SIĘ REALIZACJA NASZEJ POLITYKI MIESZKANIOWEJ W ROKU BIEŻĄCYM? O TO TEMAT ROZMOWY, KTÓRA PRZEPROWADZIŁ PRZEDSTAWICIEL NASZEJ REDAKCJI Z Z. MITKIEWICZEM — WICEPRZEWODNICZĄCYM PMRN, P. SIKORA — KIER. WYDZ. LOKALOWEGO PMRN I INZ. G. KIERZKOWSKIM Z MDOB.

— Tegoroczna „zima stulecia” dotknęła szczególnie budownictwo. Powstały pewne zalety w realizacji planu. To prawda, że załogi naszych przedsiębiorstw budowlanych czynią co mogą, aby nadrobić czas stracony zimą, ale czy im się to uda?

— Wszystko wskazuje na to, że globalny plan budownictwa mieszkaniowego rad narodo-

wych, bo tylko o nim mówimy, będzie wykonany. Przedsiębiorstwa rzeczywiście dokładają wszelkich starań, aby dotrzymać swych zobowiązań. Liczymy się jednak z tym, że możemy nie oddać ok. 150 izb. Jest to liczba niewielka w porównaniu do tego, co w ogóle otrzymamy. Nawet na taką ewentualność — choć wierzę, że budowlani zrobią wszystko by plan wykonać — musimy być przygotowani. Dlatego też w stadium końcowym jest przegląd tegorocznych przydziałów. Dokonuje się oceny, kto będzie mógł poczekać jeszcze parę tygodni na wprowadzenie się do nowego mieszkania. Oczywiście w grę wchodzi tylko przekwalifikowanie z mieszkań przegłoszonych itp. Jeżeli budowlanym uda się oddać do końca roku — tak jak chcą — budynki przy Al. Buczka naprzeciw Ubezpieczalni, miało otrzymać nie tylko tyle izb, ile przewidywano, ale być może nawet trochę więcej.

— Na łamach „Kuriera” postulowaliśmy wielokrotnie powołanie Biura Zamiany Mieszkań. Oczywiście od tego kroku mieszkań w Szczecinie nie przybędzie. Rzecz polega jednak przede wszystkim na wygodzie mieszkańców. A to przecież sprawa niebagatelna...

— Na to chciałbym odpowiedzieć krótko. Prezydium po przeanalizowaniu zagadnienia i zapoznaniu się z doświadczeniami innych ośrodków, zwłaszcza Warszawy, podjęło decyzję utworzenia Biura Zamiany Mieszkań. Projekt organizacyjny był już rozpatrywany (zgłoszono poprawki) i wraca w najbliższej chwili do Prezydium do zatwierdzenia. Oczywiście organizacja tej placówki musi potrwać jakiś czas. Mam jednak nadzieję, że od 1 stycznia 1964 r. Biuro otworzy swoje podwoje. Myślę także, że w efekcie jego działalności staną się dyspozycyjne pewne nadwyżki metraży mieszkaniowego, dotychczas „zamrożone”. A więc da to nie tylko wygodę, ale i realne zwiększenie powierzchni mieszkaniowej w mieście.

— Na przełomie lat 1961 i 1962 w myśl założeń nowej polityki mieszkaniowej, zweryfikowano wnioski o przydziały złożone do tamtego okresu. Co dzieje się z wnioskami mieszkaniowymi, które wpięły później?

— Wnioski, które otrzymaliśmy po marcu 1962 r., a jest ich już ponad 9 tysięcy, mogą w zasadzie leżeć na przydział po 1965 r. Nie znaczy to jednak, że odkładamy je do szafy i przy stąpamy do ich rozpatrywania dopiero w tamtym terminie. Są analizowane sukcesywnie. Zda-

— PRZECZYTAJ to sobie — powiedział adwokat, podsuwając mi kilka pismek na urzędowym papierze, opatrzonych urzędowymi pieczęciami. — Wynika z tego, że mój klient jest aniołem, który zstąpił na ziemię w przypadku, znalazł się na ławie oskarżonych. Ciekawe, co na to powie sąd.

— Pismka były „opiniami” i „charakterystykami”. Z komitetu blokowego oraz trzech kolejnych miejsc pracy. Wszystkie jak najbardziej korzystne — sam chciałbym mieć podobne referencje.

— A coż on mógł zrobić? — zapytałem szczerze zdziwiony — przecież trudno o bardziej pozytywnego bohatera uosabiającej pogadanki.

— Adwokat uśmiechnął się niestety, mój klient jest aniołem... papierowym. Pobit kilku przechodniów, nadzwyczaj interweniujących milicjantów, wybit kilka szyb. Naturalnie, jeśli pytasz o jego osławioną sprawę.

— Czyli że nasz bohater na więcej na sumieniu. Na jakiej więc podstawie uzyskał tak wspaniałe opinie?

— Mój rozmówca rozłożył ręce. — Musiałbyś spytać tych, którzy je wydał.

ANIOŁY SZELESZCZA PAPIEREM

Nie spytałem. Wydaje mi się, że im także trudno byłoby znaleźć odpowiedź.

Niemal zawsze po zamknięciu postępowania dowodowego w sprawie o chuliganstwo, obrońca oskarżonego prosi o załączenie do akt opinii o swoim kliencie. Każda z tych opinii jest pozytywna — inaczej nie miałoby sensu składanie wniosku. Toteż w każdym procesie spływają na salę sądową papierowe anioły, szeleszczące skrzydłami ulkanymi z pobliżności, współzucia, może nawet bojaźni bieżniach, i zajmują na ławie oskarżonych miejsca siedzących tam przed chwilą chuliganów.

Jesteśmy narodem tolerancyjnym. Łatwo wybaczymy. „Narozrabiał” koleżka, poliłki ludzi, zdemolował bar i zdeorganizował na czas jakiś ruch uliczny. Ocz, zdarzyło mu się. Ktoż z nas, znanych, nie lubi wypić? Ktoż z nas z nim nie pił? Wzjęć po co, pograć człowieka? Prosi o opinie? A co nas kosztuje jej treść. Grunt, by ten człowiek nas darzył sympatią i przyjaźnią. Bo z takim, to nigdy nie wiadomo. Na dodatek facet nam jest potrzebny. Jeśli sąd każe go zamknąć, to co? Sąd przyjdzie normę wyrabiać?

Mimo wszystko — przestaliśmy zamieścić sobie życie papierowymi aniołami. Bo taki będziemy mieli porządek w swoim narodowym (miejskim, fabrycznym, blokowym) gospodarstwie, do jakiego sami dopuszczamy.

B. JACHIMOWICZ

NEONOWY NAPIS NAD SKLEPEM Z ODZIEŻĄ DLA NASZYCH NAJMŁODSZYCH CZESTO OSTATNIO „WYSIADAJA”. NA ZDJECIU: NEONOWY „MACIUS” PRZY UL. KRZYWOSTEGO OTRZYMUJE WŁASNE LEKKI SZLIF KOSMETYCZNY.

FOTO — ST. CIESLAK

Rozmyślania po XIII Plenum

KONSEKWENCJE

PRZYJĘTE przez XIII Plenum KC wytyczne w dziedzinie pracy ideologicznej stały się przedmiotem wnikliwych rozważań w środowiskach naukowych i twórczych. Sprezycowanie i zaostrezenie przez Plenum kryteriów tej działalności ułatwia przeprowadzenie jej krytycznej oceny i nakreślenie konkretnych zadań, których realizacja przynosić będzie rozwijanie i umacnianie w społeczeństwie wpływów ideologii socjalistycznej.

Ogromna jest siła oddziaływania słowa pisanego i mówionego. Żadna wprawdzie, nawet najlepsza propaganda nie zastąpi chleba, ubrania i mieszkań, ale pomyślnie rozstrzygnięcie wczelowych problemów gospodarki wymaga wyjaśnienia ludziom sensu podejmowanych wysiłków, ukazywania ich perspektyw, modelowania twórczej, nie zaś konsumpcyjnej postawy życiowej. Temu celowi mają służyć przede wszystkim szkoła, literatura i film, prasa, radio i telewizja, jako środki masowego oddziaływania ideologicznego. Miliony ludzi codziennie znajdują się pod ich wpływem.

TYM młodym chłopcom marzą się loty na podniebnych szlakach, sława radzieckich kosmonautów Tierszokowej, Bykowski, czy Gagarina. Za nim dorosną, zabawią się majsterkowaniem i modelarstwem. Na zdjęciu: sfabrykowany przez chłopców latawiec przed swym „dziewiczym startem” w... Kosmos. (a)

Foto Wanda CIESLAK

„PARTIA nie chce wtrącać się do spraw warsztatowych i nie zamierza dawać recept, w jaki sposób trzeba pisać książki lub realizować inne dzieła sztuki”. Problemy artystyczne bowiem to nie ekonomika, nie da się tu zaplanować pożądanym rozstrzygnięciem. Muszą wyrastać na gruncie własnego przekonania twórców. Muszą być konsekwencją ich własnej postawy ideowej, ich stopnia zaangażowania się po stronie socjalizmu.

Nie administracyjnymi zakazami i nakazami lecz środkami ideowymi — zgodnie z uchwałami III Zjazdu — walczyć będzie partia o socjalistyczny kierunek rozwoju kultury polskiej, o „tworzenie głęboką ideową i reprezentującą najwyższy poziom artystyczny, zrozumiałą dla mas i masom służącą”. Nie odrzadzamy się od dorobku ogólnoludzkiego. Jest w naszym życiu miejsce dla wszelkiej postępowej sztuki, jest również dla twórczości służącej potrzebom odpoczynku i godziwej rozrywki.

Szeroki, bardzo szeroki jest front działania wyznaczony przez XIII Plenum Komitetu Centralnego. Pożeczne w nim miejsce zajmują intelektualiści, twórcy, naukowcy, pisarze, artyści, działacze kulturalno-oświatowi, dziennikarze. Ich praca partia przydaje wysoka rangę. Ktoś nazwał XIII Plenum „odbudową godności słowa pisanego i mówionego”. Właśnie — godności.

Tadeusz GUTKOWSKI

— rząją się przecież wśród nich takie, które nie mogą czekać. Wielu ludzi mieszkających w naprawdę ciężkich warunkach zamieszkało w 1962 r. złożenia wniosków. A jednocześnie inni, mieszkający jako sublokatorzy pełnili się, porphyzowali na świat długi. Zachodzą więc takie okoliczności, że należy przydzielać mieszkania już, choć dobrze trzeba namiętnie sobie głowy, skąd wzięją.

— Jaki wniosek ogólny można wyciągnąć z naszej dzisiejszej rozmowy?

— Chyba ten, że — mimo trudności — założenia nowej polityki mieszkaniowej są w Szczecinie realizowane, a co kolwiek byśmy powiedzieli, sytuacja w tej dziedzinie poprawia się. Na pewno nie w tym stopniu jak byśmy sobie tego wszyscy życzyli, ale, wedle stawu grobla.

Rozmawiał: J. BABIŃSKI



Łódzkie „księgi śmierci“

PRAWIE 20 LAT PRZELEŻEŁY TE GRUBE FOLIAŁY W PIWNICACH DOMU PRZY UL. JARACZA II W ŁODZI, W CZASIE WOJNY MIESIŁ SIĘ ZARZĄD GETTA ŁÓDZKIEGO. GDY PRZED PARU TYGODNIAMI GRUPA ROBOTNIKÓW PRZEPROWADZAJĄCYCH REMONT OBECNEJ SIEDZIBY KURATORIUM NATKNEŁA SIĘ WŚRÓD GRUZY NA STARANNIE OPRAWIONE KSIĘGI, PĘDANTYCNIE UŁOŻONE W SEGREGATORACH KARTOTEKI I WIELKA WALIZKA, NIKT JEŻECZE NIE DOMYŚLAŁ SIĘ, JAK PONURA ZAWARTOŚĆ SKRYTA JEST MIĘDZY SCHŁUNNYMI OKŁADKAMI DOPIERO NAPIS „EIGEN TUM DER GETTOVERWALTUNG“ — WŁASNOŚĆ ZARZĄDU GETTA — ZAALARMOWAŁ ODKRYWCÓW.

WYDOBYTE na światło dzienne dokumenty są jeszcze jednym dowodem bestialstwa i zbrodni dokonanych przez hitlerowców w getcie łódzkim. Dowodem tym bardziej wstrząsającym, że przemawiającym z suchych buchalterijnych zapisów.

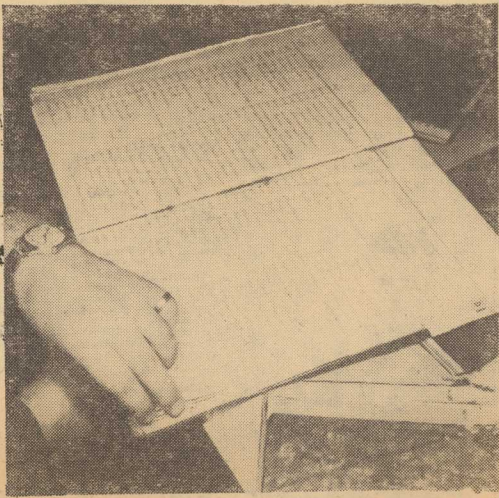
Tak — te dziesiątki grubych tomów, to zapiski handlowe. Swoista „buchalteria śmierci“ — dokument zagłady tysięcy ludzi, ubrany w formę kupieckich kontraktów. Przez cały czas swej działalności Gettoverwaltung prowadziła dokładne księgi handlowe (z całym aparatem kont, sald, rubryk „winien“ i „ma“), w których dokumentowano wywóz dóbr materialnych zabrowanych z mieszkań Żydów zmarłych z głodu, rozstrzelanych, zagazowanych w komorach śmierci, oraz dóbr zdartych z martwych ciał ofiar.

Są więc tu odnotowane wysyłki transportów, które szły w głąb Rzeszy, a których odbiorcami były firmy handlowe. Wysłano odzież, materiały włókiennicze, meble, pieczę, pościel. Każdy transport zawierał seki pozycji, wśród których zupełnie drobnymi są np. takie — 700 ubrań męskich, 52 paki biusonozy. A pozycji takich w księgach handlowych jest tysiące. Każda z nich mówi o zniszczeniu tysięcy istnień ludzkich.

Wielką skórzana walizka to jest też jeden dowód. Znajdują się w niej zęby ludzkie, mostki, sztuczne szczęki. Każda z nich zębem wyrwanym złotym i platynowym zęsciem. Osmałone ogłoniem, ospaane popiołem ludzkich

ciał, mówią dobitnie jaki los spotkał ich właścicieli. CZY właściciele firm handlowych „Wielkiej Rzeszy“ nie wiedzieli jakie jest pochodzenie otrzymanych z getta towarów? A

NA ZDJĘCIU: Łódzkie „Księgi śmierci“ (Foto CAF — Rozmyslowicz)



flu z nich wiedzie dziś w NRF żywot „uczuciowych kupców“? Można to sprawdzić, nazwy firm, nazwiska ich właścicieli, adresy figurują w pedantycznych wykazach.

Najwięcej bibliotek posiadały w tym czasie powiaty rezeski i olsztyński. Książki przedostały się na Warmię i Mazury wszystkimi możliwymi drogami. Nawet małe miejscowości wiejskie dysponowały bogatymi zbiorami. W

Ale zarząd getta prowadził sprzedaż nie tylko „en gros“. Skrupulatność i „uczuciowość“ nakazywała odnotowywanie wszystkich transakcji. W księgach handlowych figurują nazwiska bez przesydu kilku tysięcy gestapowców i dyktarzy Trzeciejszy, którzy przybywali do Łodzi na te makabryczne „targi śmierci“. W rubrykach „sprzedaż detaliczna“ figurują więc nazwiska: Birgermeier, tenzki — okupacyjny „prezydent Łodzi“, von Praske,

Gassenmeyer, Guenther Schwarz (generalny skarbnik NSDAP), Biebow. Zapamiętywali się tu oni w biuiterię, zegarki, meble, dywany, a także w ubrania i pościel, w bieliznę i naczyńia stołowe. Często przyznawali to wszystko „w podarunku“ — jak dobitnie zanotował to ponury buchalter śmierci w swych makabrycznych księgach.

WŚRÓD nazwisk hitlerowców dwa szczególnie rzucają się w oczy: Otto Bratfisch — szef łódzkiego gestapo i Guenther Fuels — Kriminalkommissar. Przypadek zrzadził, że właśnie obecnie obaj sądzeni w Hanowerze. Dziesiątki pozycji mówią o tym co wywoził przez drogę laica z łódzkiego getta. Aparaty fotograficzne, obrazy, rzeczy o wartości setek tysięcy i... paru groszy. Zachłanność hien nie miała bowiem granic. Dokładna data „transakcji“, czy też pobrania „prezenta“ i jego wartość figurują przy każdej pozycji.

Są to więc jeszcze jedne dowody ich zbrodni, jeszcze jeden załącznik do aktu oskarżenia w procesie, który toczy się przeciwko zbrodniarzom spod znaku swastyki i rasizmu.

Czy będzie wykorzystany? Miejmy nadzieję, że tak! (ZAP)

Sieć bibliotek polskich na Warmii i Mazurach

zurskiej, Szczepański, chłop z Lamkowa, uważany był za świętego kolportera książki polskiej w owych trudnych dla Polaków na Warmii i Mazurach czasach. Szczepańskiemu pomagał w pracy mieszkający w Gietrzwałdzie masowe poeta, o Andrzej Samulowski, który posiadał w Gietrzwałdzie własną księgarnię. Polskie książki dla niej łódzkiemu sędziemu wędrował z Chelmuza, młodym drukarzem i zarazem księgarzem Flałka.

podolsztynskim np. Bartągu biblioteka posiadała 250 tomów. A przecież była to jedna z najmniejszych tego typu placówek kulturalnych, kuźni polskości. Makatysci pruscy dostrzegali niebezpieczeństwo „ruchu bibliotekarskiego na Warmii i Mazurach. Obawy te znalazły swój wyraz w raporcie prezesa rejencji królewieckiej (rok 1886) na temat żywiolowego rozwoju polskiego czytelnictwa i jego politycznego dla Prus znaczenia. (ZAP)

SYSTEMY POLITYCZNE „CZARNEJ“ AFRYKI — S. CHODAK. Kontynent afrykański jest tą częścią świata, która przykuwa dziś uwagę ludzkości. Wprawdzie praca Szymona Chodaka dotyczy w zasadzie czasów już dość historycznych, to znaczy tych sprzed 1869 r., który zepochował masowe przeczodzenie krajów afrykańskich do niepodległości, jest jednak niezmiernie cenna dla każdego interesującego się karnym Łodem. Ukazuje jego wzorową, pozwala lepiej zrozumieć jego działania.

tym ciekawsze, że zna „Elite władcy“, z niedawnego polskiego tłumaczenia. NAZISCI ZNOW W WŁADZY — T.H. TETENS. STUDIA Z DZIEJÓW KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO. MIKROFALOWE WZMACNIACZE PARAMETRYCZNE — B. SIERGONANECW.

Książki nadesłane

MORDERCA MUSI UMRZEĆ — K. SEGAL. PROCES POSZLAKOWY — B. GORDON. WĘDRÓWKI PO SCIEZKACH WSPOMNIENI — M. JAROSZ. Objmujące pół wieku wspomnienia Mieczysława Jarosza, znanego w latach międzywojennych adwokata i obrońcy politycznego (tr. in. w procesie breskim, pro

cesie „Piomyka“), to bodajże pierwsza próba zruzenia osobistych przeżyć na kanwę szerokiej panoramy działalności politycznej adwokatów tamtych lat, w której nie brak barwnych sylwetek kolegów — obrońców autorów.

EFEKTYWNOŚĆ INWESTYCJI I OPTIMUM PRODUKCJI W GOSPODARSTWIE SOCJALISTYCZNYM — H. FISZEL.

W świetle współczesności, który cechuje ogromny rozwój nauk ścisłych i technicznych, zasadniczego znaczenia nabiera zadanie inwestycji. Zadaniem nauk ekonomicznych jest danie odpowiedzi na pytanie w jaki sposób należy wykorzystywać jak najefektywniej, zawsze ograniczone środki inwestycyjne. Książka prof. H. Fiszla jest właśnie poświęcona temu rachunkowi efektywności inwestycji.

NOTATKI Z FRONTU 1941 — 1942 — H. KASILEW. DROGA WRODZ SKAŁ — B. MROWCZYŃSKI. ZANIM PRZEMOWIA — Z. SAFLAN. ZA SCIANA — W. BABINICZ. Z DZIEJÓW MYŚLOWIC — WŁ. POCHMARA. ZIEMIA — J. BRZOZA.

Patrick Quentin —286—

Jego dwie żony

(Tłum. Izabela Dąbbska)

Pomado na każdym piętze hotelu jest nocna pokojówka. Otóż nocna pokojówka z piętza pani Harding może zeznać pod przysięgą, że widziała panią Harding, jak wracała do swego pokoju mniej więcej o godzinie 5,15 rano.

Schwyciliem się oparcia krzesła. Tramz zaś mówił dalej spokojnie, obiektywnie, sucho, jak gdyby czytał jakiś nudny raport.

— Wsiadłem natychmiast do policyjnego auta, żeby przyjechać tutaj. Dojeżdżając jednak, zobaczyłem panią Harding wsiadającą do taksówki. Kazalem jechać za nią. Weszła do budynku, w którym mieszcza się biura Funduszu. Zostawilem jej kilka minut czasu, po czym udałem się za nią na górę.

Urwał nagle. W głębokim milczeniu jakie teraz zapanaowało, czulem tylko wyraźnie jego rękę spoczywającą na moim ramieniu.

— Bardzo mi przykro, panie Harding — powiedział. — Nie ma dla mnie nic gorszego, jak tego rodzaju zakończenie sprawy. Ale może w tych warunkach, gdzie tyle niewinnych i tyle znakomych ludzi jest zanieuszanych, którzy z dodatku mogliby być zaciągnięci przed sąd...

Znow urwał, a ja podniosłem na niego wzrok. Paweł przerwał te chwile napiętego oczekiwania. — Chyba nie chce pan powiedzieć, że ona...

—287—

— Przymuszam, że pani Harding wiedziała, iż pan Fowler miał za skórę z obawy o własną skórę. A skoro by musiał przynajmniej się do defraudacji, na pewno powiedziałaby wszystko. Orientowała się, że sprawa jest beznadziejna. Kiedy wszedłem do biura, okno było otwarte. Wyskoczyła na ulicę. Strasznie mi przykro, panie Harding. Przykro mi, że musiałem to panu powiedzieć... Przykro, że spartaczyłem sprawę... Po prostu strasznie mi przykro za wszystko.

— Oczywiście, że tylko to mogła zrobić — usłyszałem jak przez mgłę głos Pawła. — Teraz wszystko zostanie zatuzowane. Prawidłowo po „callinghamousku“ zatuzowane.

Nie słuchałem dłużej. Stałem nieruchomo, opierając się o krzesło i myślałem: dzieje się coś takiego, w co nigdy nie będę w stanie uwierzyć. Po chwili jednak, mimo całego wstrząsu, grozy, zamętu i ku memu wielkiemu zdumieniu przekonałem się, że jednak uwierzyłem... „Kobieta, która zawsze miała rację, przy której każdy wydawał się głupi, winny i bezwartościowy“ Idealna Zona. Do samego końca do ostatniej chwili. Przecież telefonowała jeszcze do pani Mallet, pomagała mi we wszystkim, dzielnie grała do końca swoją rolę, mimo, iż była przekonana, że wszystko to jest już tylko ulotna komedia. A wreszcie, na samym końcu, wypowiedziała swoje własne epitafium: „Zawsze pragnęłam stać się godną córką mojego wielkiego ojca“.

Z dręczącą pewnością uświadomiłem sobie, że w gruncie rzeczy to nie Betsy mnie oszukiwała; to ja oszukiwałem sam siebie. Czyż sam nie przyznałem się do tego nie dalek jak ubiegłej nocy w tym bolesnym momencie samooskarżenia? Myślałem wtedy: oczywiście, podziwiam ją, jest mi z nią wygodnie. A kiedy raz ją zdradziłem, czulem głęboką winę, wstyd i podłość. Ale czy tak naprawdę dawałem jej kiedykolwiek prawdziwą miłość? Nigdy; po prostu nie darzyłem jej głębszą miłością. Wmawiałem w siebie tylko, w powiniennem ją kochać. Idealna Zona nie była jedyną osobą w naszym małżeństwie, która udawała.

Słyszałem, jak przez mgłę, głos Tranta, który ciałe się usprawiedliwiał, niezręcznie kryjąc współzucie i wzruszenie:

—288—

— Jasne, że nie mam żadnego powodu zatrzymywania panny Roberts. Dopilnuję, żeby ją natychmiast zwolniono. Nie ulega wątpliwości jednak, że panna Roberts panu wszystko zawdzięcza. Bo gdyby nie pan...

Myślałem w tej chwili o Betsy i o tym, co też ona musiała przeżywać w ciągu ostatnich dni... Jakże niepokoję... jaką grozę... jakich musiała dokonywać nadludzkich wysiłków, żeby zachować pozory. O ile trudniejsza była jej sytuacja aniżeli moja... Ale to wszystko teraz się nie liczy, i z przerażeniem miałem pomysłać, że to, co powinno było stać się największą tragedią mego życia, przybrało formę dość niewyraźnego uczucia litości, jak gdybym martwił się zgonem kogoś, kogo ledwie znamem, kogoś najmniej podejrzanego, ale najbardziej zdradliwego ze wszystkich niewolników C.J., niewolnika, który wolął raczej zabić człowieka, niż narazić publicznie własną godność.

I raptem przyszła mi na myśl Angelika, która zatusze drwiła z opinii publicznej, i stanął mi przed oczami jej obraz, już nie jako zniekształcona senna wizja, ale taka jak wtedy, gdy podbiegła do mnie z wyciągniętymi rękami i promiennym uśmiechem: „...a więc nie byłam znowu taka zupełnie szalona kochając cie? Tyle tylko, że ty pozostajesz jedną niewłaściwą drogą, a ja drugą. A teraz, kiedy oboje widzimy — nasze błędy...“

„Na litość boską, nie przypuszczasz chyba, że robię to z miłości do ciebie?“

Tak jej wówczas odpowiedziałem. I tak pomyślałem... ja, cudzy małżonek, dręczony wyrzutami sumienia, przekonany, że miłość i obowiązek kochania to jedno i to samo... Czy i to także było okłamywaniem kogoś?

KONIEC.

Kłęska Arkonii w świetle reflektorów

10 TYSIĘCY WARSZAWSKICH ENTUZJASTÓW PIŁKARSTWA BYŁO W SOBIE ŚWIADKAMI BARDZO INTERESUJĄCEGO POJEDYNKU POMIĘDZY STOLECZNĄ LEGIĄ I SZCZECIŃSKĄ ARKONIA. WYGRAŁA ZDECYDOWANIE LEGIA — 5:1 (3:1).

- 1:0 — 8 min. Apostel
- 2:0 — 17 min. Zmijewski
- 3:0 — 23 min. Krawiecki
- 4:0 — 40 min. Zmijewski
- 5:1 — 64 min. Zmijewski
- 5:1 — 86 min. Brychezy (karny)

Legia rozegrała jedno z najlepszych spotkań w obecnym sezonie. Podobał się przede wszystkim atak. Brychezy do przerwy grał świetnie. Życiowy dzień miał także Zmijewski, który strzelił aż 3 bramki. Dobrze spisywał się w ataku Apostel. Defensywa Legii do przerwy miała sporo kłopotów z zahamowaniem szybkich ataków gości. W drugiej połowie zremontowali piłkarze Arkonii, grali już bardzo słabo. Legia również zwiniała tempo i dlatego strzeliła w sumie „tylko” pięć bramek, ha mogło ich być dwa razy tyle. Trzeba bowiem stwierdzić, że kilkakrotnie strzelał legioniści, a strzały w słupki i poprzeczkę bramki gości.

W ROZEGRANYM w Krakowie meczu o mistrzostwo I ligi piłkarskiej Wisła przegrała z Szombierkami 0:2 (0:1). Bramki zdobyli: Knop w 19 min. i Wilim w 86 min. Widzów ok. 15 tys.

MIMO zdecydowanej przewagi w polu i długich okresów obiegania bramki Szombierki, zespół Wisły przegrał z aktualnym przodownikiem ekstraklasy. Przyczyną porażki była nieproduktywna gra napadu drużyny krakowskiej oraz błędy obrony, skwapliwie wykorzystane przez bojowo usposobionego i ambitnie walczącego przeciwnika. W 19 min. gry lewy obrońca Wisły Wójcik w kompromitujący sposób przegrał pojedynek z napastnikiem

Szombierek, a otrzymaną od Sładka piłkę wykorzystał Knop, strzelając obok wybiegającego bramkarza Wisły.

PIŁKARZE mistrza Polski, Górnik Zabrze pokonali na własnym boisku Unią Racibórz 2:0 (1:0). Etmaki strzelił: Kąpcinski i Pol. Widzów ponad 25 tys. Pojedynek zabrzego Górnika z leśniankami I ligi Unią Racibórz — rozegrany na 4 dni przed meczem z Austrią Wiedeń — miał niesłychanie precyzyjny poziom. Załamanie i w tym meczu wypadli słabo, zawodząc szczególnie w linii ataku. Napastnicy wszystkie akcje przeprowadzili zbyt wolno i zawodzili strzelało psując wiele dogodnych sytuacji podbramkowych. Fewnym usprawiedliwieniem słabej gry ataku Górnika jest fakt, że zabranie występować bez Musialka i Lubarskiego a Szolysk grał dopiero w drugiej części meczu będąc najlepszym napastnikiem na boisku. W defensywie pod nieobecność Osłizy zadolowali jedynie Siomani i Kowalski.

WARTO dodać, że przy stanie 1:0 sędzia podyktował rzut karny, za problematyczny faul obrony Unii na Szolysku. Pol strzelił Wietoszkowi w ręce.

Skład Turków na mecz z Polską

TURECKA Federacja Piłki Nożnej wyznaczyła 16 piłkarzy, którzy przewidziani są do reprezentacji Turcji na mecz z Polską (25 km. w Poznaniu) i NRD. Oto wyróżniona szesnastka: bramkarze Turgay (Galatasaray), Orzan (Besiktas), obrońcy: Candemir (Galatasaray), Surreyya (Besiktas), Yalcin (Istanbulspor), Muzaffer (Demirspor), napastnicy: Tarik, Metin, Uzur (wszyscy Galatasaray), Birol, Senol, Aydin (wszyscy Fenerbahce), Sutat (Besiktas).

Raid „Kuriera” już w Drawnie

WCZORAJ w godzinach popołudniowych sprzed gmachu PTTK na Placu Batorego wystartowało 258 uczestników motorowego rajdu do Drawna. Raid organizowany jest przez klub motorowy „Kask”, WKZZ, PZMot i „Kurier”. Około godziny 19 uczestnicy rajdu przybyli do Drawna. Dziś odbędzie się próby sprawnościowe, a wieczorem nastąpi podsumowanie wyników i rozdanie nagród. Spośród wielu nagród ufundowanych przez organizatorów jest również i puchar „Kuriera” przeznaczony dla najlepszego patrolu. Ciekawi jesteśmy kto zdobędzie naszą nagrodę. (am)

BOKSERZY rozpoczynają sezon

DZISIAJ to jest 15 września rozpocznie się tegoroczny jesiennozimowy sezon bokserki w Polsce. Na starcie staną wszystkie zespoły I i II ligi oraz 8 reprezentacji miast, które walczą w spotkaniach grup finałowej o puchar juniorów PZB i GKFFP.

Cieżarowcy Polski na trzecim miejscu w świecie

W KLASYFIKACJI drużynowej mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów, które zakończyły się w nocny z piątku na sobotę w Sztokholmie, zdecydowanie zwyciężyła reprezentacja ZSRR — 3% pkt. przed Węgrami — 25 pkt. i POLSKA — 24 pkt. Dalsze miejsca zajęły następujące ekipy: 4. USA — 21 pkt., 5. Japonia — 16 pkt., 6-7. CSRS i W. Brytania — po 7 pkt., 8. Iran — 5 pkt., 9-10. Korea Płd. i Włochy — po 3 pkt.

Sensacyjne zwycięstwa Polaków w Moskwie!

50 rzut Janusza Sidły ponad osiemdziesiąt metrów

Polska-RFSRR 64:42 Polska-NRD 68:37

W MOSKWIE ROZPOCZĄŁ SIĘ W SOBOTE TRÓJMECZ W LEKKIEJ ATLETYCE POLSKA — NRD — RFSRR.

PIERWSZY dzień zawodów przyniósł wiele wyników na wysokim poziomie światowym. Bohaterami trójmeczu są reprezentanci Polski, którzy wygrali w sobotę zdecydowaną większość konkurencji: osiem spośród dziesięciu. Drużyna Sidły i Szmidla walczyła jak za swych najlepszych lat. Na moskiewskim boisku wystąpił odrodzony polski „wunderlam”.



JANUSZ SIDŁY

Gdzie kupić bilet do Wrocławia?

MISTRZOSTWA EUROPY w koszykówce mężczyzn (Wrocław 4-13 października), spotkały się z dużym zainteresowaniem również w Szczecinie. Czytelnicy pytają, w jaki sposób można zapewnić sobie bilet i nocleg w Wrocławiu. Informujemy więc, że wszystkie sprawy, związane z biletami wstępu na mistrzostwa i zapewnieniem noclegów, załatwia Okręgowy Związek Koszykówki — ul. Tkacka 52, w poniedziałek, środy i piątki od godz. 16 do 18. Telefon: 462-34 — również w wyżej podanych godzinach. (am)

PO PIERWSZYM dniu reprezentanci Polski prowadzą z RFSRR 64:42, a z NRD 68:37. W meczu RFSRR — NRD wynik jest 60:45. Rezultaty spotkań kobiecych: RFSRR — Polska 42:20, NRD — Polska 45:17, RFSRR — NRD 32:30.

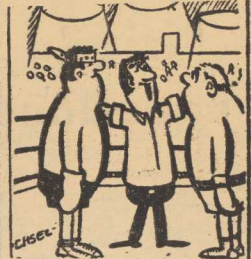
110 m ppł.	
1. Michałow (RFSRR)	— 14,1
2. Czestakow (RFSRR)	— 14,2
100 m kobiet	
1. Popowa (RFSRR)	— 11,4
2. Raepke (NRD)	— 11,6
Kula mężczyzn	
1. Soszórnik (Pol.)	— 13,88
2. Karasiow (RFSRR)	— 13,83
100 m mężczyzn	
1. Juszkowiak (Polska)	— 10,4
2. Kowalski (Polska)	— 10,4
400 m mężczyzn	
1. Badenski (Polska)	— 46,3
2. Kowalski (Polska)	— 47,2
Trójskok	
1. Schmidt (Polska)	— 16,88
2. Kreier (RFSRR)	— 16,36
Oszczep kobiet	
1. Griese (NRD)	— 57,22
2. Gorczakowa (RFSRR)	— 54,57
300 m kobiet	
1. Muchanowa (RFSRR)	— 2,06,2
2. Skobcowa (RFSRR)	— 2,06,4
1500 m mężczyzn	
1. Valentin (NRD)	— 243,9
2. Baran (Polska)	— 244,4

Pierwszy krok kolarski

WCZORAJ rozegrany został wyścig kolarski dla nie zrzeszonych p. n. „Pierwszy krok kolarski”. Mimo ładnej słonecznej pogody na starcie przy Al. Piastów stanęło zaledwie 20 zawodników w wieku od 15 do 17 lat. Zwyciężył Stanisław KOPACZ, który przejechał dystans 25 km w czasie 45:47. Drugim na mecie był Józef SZURYŁO uzyskując ten sam czas co zwycięzca, a na trzeciej pozycji uplasował się Henryk PACAMANOWICZ (47:05). Organizatorem imprezy była sekcja kolarska przy KS „Arkonia”. (B. J.)

NA KORTACH grają siatkarze

W NAJBLIŻSZA środę, 18 bm., o godz. 15 na kortach Pogoni przy ul. Twardowskiego odbędzie się turniej siatkówki dla nie zrzeszonych o puchar CRZZ. W zawodach spodziewany jest liczny udział drużyn ze szczecińskich zakładów pracy, szkół i uczelni. Zgłoszenia przyjmowane są w biurze Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki — pl. Dzierżyńskiego 1.



Panowie — przypominam, że cioty poniżej pasa są niedozwolone.



ANDRZEJ BADEŃSKI

Skok w dal kobiet

1. Szeclkanowa (RFSRR)	— 6,33
2. Geisler (NRD)	— 6,03

Dysk kobiet

1. Lotz (NRD)	— 54,80
2. Lorenz (NRD)	— 54,17

Skok wzwyż mężczyzn

1. Czernik (Polska)	— 2,07
2. Bolszow (RFSRR)	— 2,07

10 km

1. Zimny (Polska)	— 30,04,6
2. Janke (NRD)	— 30,05,0

4 x 100 m kobiet

1. RFSRR — 45,1 (rekord RFSRR)	— 45,1
2. NRD	— 45,3
3. Polska	— 45,8

4 x 100 m mężczyzn

1. Polska (Juszkowiak, Folk, Syka, Dudziak)	— 39,5
2. RFSRR	— 40,2
3. NRD	— 40,5

Oszczep mężczyzn

1. Sidło (Polska)	— 61,10
2. Kuźniow (RFSRR)	— 58,50

TURNIEJ POGONI dla młodych koszykarzy

SEKCJA KOSZYKÓWKI K. S. Pogoni organizuje turniej „dzikich” drużyn dla chłopców urodzonych w roku 1947 i młodszych. Przyjmowanie zgłoszeń i losowanie spotkań odbędzie się na stadionie Pogoni (boiska koszykówki) w czwartek 19 bm., o godz. 16. W turnieju mogą wziąć udział również i ci chłopcy, którzy chcą grać, a nie mogą skompletować drużyny. Organizatorzy już na miejscu przydzielą ich do poszczególnych zespołów. Cena jest inicjatywa Pogoni i nie wątpimy, że na kortach przy Twardowskiego odbędzie się ciekawa impreza. (am)

„Linia” wznawia treningi dla pań

ZAJĘCIA GIMNASTYCZNE dla pań prowadzone przez ognisko TKKF — „Linia”, cieszy się zawsze dużym powodzeniem. Tym wszystkim szceniankom, które chcą utrzymać zgrabną figurę podajemy do wiadomości, że w szkole nr 48 przy ul. Czerszyńskiej zostały wznowione zajęcia. Przeważają je w poniedziałki i czwartki od godz. 19.30 do 21.00. p. GAJEWSKA. Zapisy na miejscu. (am)

II liga

W ROZEGRANYCH w sobotę spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo II ligi, lider rozrywki Lublinianka przegrała ze Śląskiem Wrocław 0:3 (0:1), a Start Łódź pokonał Rapid Wełnowiec 3:1 (0:1).

III liga

REZERWY ligowej POGONI pokonały wczoraj na własnym boisku Hecar (tabel. III ligi WIARUSA 2:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Pogoni — Michalski i Ciurski 2; dla Wiarusy — Patola. Widzów ponad 2 000. Mecz był bardzo ciekawy i prowadzony w szybkim tempie. W drugiej połowie meczu więcej z gry mieli portowcy.

W DRUGIM spotkaniu o mistrzostwo III ligi okręgowej SWIT Skolwin przegrał z ARKONIA 1B 0:5. (m)



godz. 13 — boisko na Potulickiej — A klasa piłkarska PIONIER — STAL Lipiany
godz. 14 — stadion Pogoni — I liga juniorów POGON — WIARUS
godz. 16 — stadion Pogoni — MECZ PIŁKARSKI O MISTRZOSTWO I LIGI: POGON — LKS.

III LIGA PIŁKARSKA

godz. 16 — Pogoń Barlink — Błektini
godz. 16.30 — Odra — Dąb
godz. 17 — Osadnik — Czarni.

TU TOTO

Z NIESPODZIEWANIE dużym zainteresowaniem Czytelników spotkała się wiadomość o ogólnopolskim losowaniu Pogo-Lotka w Szczecinie. Najczęściej pytano telefonicznie, czy losowanie odbędzie się w przebiegu meczu, czy przed nim. Informujemy więc, że losowanie nastąpi przed meczem Pogon — LKS, na kilka minut przed godz. 18.

ZAPRASZAMY

Uprzejmie do odwiedzenia naszego stoiska na KRAJOWYCH TARGACH JESIENNYCH

w Poznaniu, hala nr 2 parter - prawa strona SP. PRACY „MODA” - SZCZECIN

wystawiamy:

- Ubrania męskie z elany
Płaszcz damskie i męskie wełniane
najnowsze fasony, solidne wykonanie
Ubranka chłopięce, młodzieżowe i spodnie
Płaszcz
dziewczęce, chłopięce
Ubrania narciarskie
Spodnie narciarskie



3500-K

Ogłoszenia drobne

praca

PANIENKA, względnie cioteczek, znajdujących się na pracach w laboratorium fotograficznym...

SAMODZIELNA gospośka dochodząca, potrzebna w Szczecinie...

Różne

STROICIEL - korektor fortepianów, długoletni fachowiec...

NAPRAWA radioobrotów, przewijanie, silników, szybko, solidnie...

Nieruchomości

SPRZEDAŻ gospodarstwo 2 lub 5 morgów z budynkami...

DOMEK, względnie poleżenie kupić, Podać cenę i opis...

NALEŻCÓW - dom wolny z ogrodem, sprzedaż...

Lokale

ELBLĄG - 1 pokój, kuchnia, komfort, nowe budownictwo...

GLOBULKI

„Zet” działają silnie - plemnikobójcze, nie szkodzi, łatwe w stosowaniu...

Garażu

poszukuje w dzierżawę „Filmos” w Szczecinie, pl. Batorego 3...

Sprowadz

SAMOCHOŁ „Warszawa” w dobrym stanie, sprzedam...

FLANCE truskawek „Regina”, odmiana wrzesna, sprzedam...

PIANINO krzyżowe, wysokiej klasy, sprzedam...

„SIMCA - ARONDE” okazynie sprzedam...

SAMOCHOŁ „Warszawa” z radem, z siedziami...

nauka

MATEMATYKA, polski - pomagam w nauce...

MIESZKANCY Pogodna - wzdłuż Al. Wojska Polskiego...

NADAL słaby gaz NIEDAWNO „Kurier” podał...

Teatry

POLSKI - „Mężczyzna” g. 19.30
WSPÓŁCZESNY - „Słuby panińskie” g. 19.30

Kina

KOSMOS - „Krajoznik szos” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21

„Nietliwi świadek” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21

„Zbrodnia” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21

SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARZY SPECJALISTÓW W SZCZECINIE, gabinet masażu, czynny w godz. od 13 do 14 i od 18-19.

Sprowadz, SAMOCHOŁ „Warszawa”, FLANCE truskawek „Regina”, PIANINO krzyżowe, „SIMCA - ARONDE”, SAMOCHOŁ „Warszawa” z radem.

13 września 1963 r. zmarł Michał Zachara, wieleletni działacz związkowy, kierownik Domu Kultury Kolejarzy w Szczecinie.

Biuro Ogłoszeń tel. 344-44, Od Czytelników... Nadal słaby gaz, Zawalidrogii

Teatry, Kina, Repertuar kin, Klubu, PORANKI DLA DZIECI: BALTYSKI, POLONIA, PIONIER, PIWNICA

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8

DZIS W SZCZECINIE

Televizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI: 9.30 - TV kurs rolniczy, 11 - tran smisja z Drezna „Manifestacja Armii Zaprzyjaźnionych”...

PROGRAM BERLIŃSKI: 10 - uniwersytet TV, 10.30 - odno wienie programu 10.40 - gim nastyka dla wszystkich...

PONIEDZIAŁEK 10.50 - gimnastyka dla wszy stkich, 11.30 - sztuka krymi nalistna III część...

Radio

WIADOMOŚCI: 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21.32, 23.30. SERWIS RYBAKCI: 20.57. SZCZECIN: 8.10 - „Waga, plan”, 10 - „Dom, szkoła, dzie cię”, 10.15 - „Kwadrans pios enek”...

Muzeum

STAROMYŃSKA 27 - malar stwo polskie, średniów, rzeźba pomorska, renesansowe stroje kszużat szcześcińskich g. 10-14; WALCY CHERBERGO 3 - ar cheologia, kultura Afryki Za chodniej...

Dyżury

SZPITALIE III KLINIKA CHIR. - Pomo rany. MIĘSKI SZPITAL DZIECI ECY - św. Wiolechia 7. APTEKI NR 33 - pl. Grunwaldzki 42...

PTTK i „Kurier” zapraszają na jesienne włóczęgi

ODRĄ po... babie lato!

Lato minęło, dla prawdziwych jednak miłośników włóczęgi i wędrówek - sezon trwa w pełni.

TURYŚCI i sami szcześcińciani przyzwyczaili się do atrakcyjnych jak region, atrakcyjny jedynie ze względu na bliskość morza...

„Akoja 45 wykonana”

Architekci pomogli energetykom

PRZED miesiącem dono silny o trudnościach Zakładu Energetycznego z uzyskaniem zezwoleń i lokacji urządzeń transformatorowych w Szczecinie...

Nasi energetycy pomyślnie zrealizowali „Akoję 45”. Przewidywała ona wy budowanie 45 stacji transfor matorowych dla popra wy napięć w niektórych miejscowościach województwa...

Zobowiązanie zakładu energetycznego zostało już wykonane. Do 1 września wybudowano 47 stacji, a do końca roku ich liczba wzrośnie do 64.

Uroczyste otwarcie nowego sezonu teatralnego

WCZORAJ w Teatrze Współczesnym odbyła się premiera komedii Aleksandra Fredry „SŁUBY PANIENSKIE”. Przedstawienie zainaugurowało sezon 1963/64 w szcześcińskich Teatrach Dramatycznych...

południowej części. Ma po za tym obryzmą atrakcyjną turystyczną - Odrę. Nawet najstarsi szcześcińciani muszą przyznać, że znają Odrę tylko w okolicach portu i miasta...

WZAPRASZAMY WIĘC na pierwszą naszą jesienną włóczęgę, organizowaną przez szcześciński Oddział PTTK przy współudziale „Kuriera”, którą poświęcimy na poznanie Odry właśnie na południe od Szczeci na. A naprawdę warto...

NA POZATEK proponu jemy wycieczkę Odrą na odcinku Szczecin - Ko strzyn. Do dyspozycji oddajemy „Margitkę” lub „Juliszkę”, sprzęt tury styczny z wypożyczalni PTTK i... piękna, prawdziwie jesienna pogoda...

Szczęgiły we wtorko wym „Kurierz”. Informacje i zgłoszenia - w Oddziale PTTK (Klub Turysty, pl. Lotników) - tel. 427-66.

A więc wszyscy wybieramy się Odrą po... babie lato.

Święto szcześcińskich działkowców

NA zakończenie wrześniowych „Dni działkowca” odbył się wczoraj w świetlicy P.O.D. im. Mickiewicza przy ul. Mickiewicza uroczysta wojewódzka akademii. Tradycyjnym zwyczajem podsumowa no całoroczną pracę szcześcińskich działkowców...

REPORTER zanotował

W DABIU przy ul. Czarnogórskiej 12 popelnili samobójstwo przez powieszenie 41-letni Roman G. Dochodzenie prowadzi miejscowa jednostka MO.

WCZORAJ po południu na skrzyżowaniu ulic Jagiellońskiej i Bol. Śmiałego osobowo w „Moskwić” uderzył się z tramwajem. Wóz został poważnie uszkodzony. W wypadku odcisła obrażenia żona kierowcy - Wacława M. z Chojny, którą odwieziono do szpitala.

W SKŁADNICY węgla na Turynie, 42-letni Henryk R. czepiając się pedałowego samochodu upadł i doznał wstrząsienia mózgu. Przebywa w szpitalu, (ap)



Jesienne truskawki

ZAINTRYGOWAŁY nas ostatnio truskawki sprzedawane w „Delikatessach”. Ciekawi byłimy, kto i w jesieni zbiera te owoce? Kilka telefonów, krótka jazda samochodem i oto jesteśmy na planacji Tadeusza ZAJDLA, który sprowadził tę odmianę z zagranicy.

KONKURS Ligi Ochrony Przyrody

LIGA OCHRONY PRZYRODY ogłosiła ciekawy konkurs na najlepiej wykonany rysunek, fotografię, rzeźbę lub pracę ręczną na temat ochrony przyrody. Ekspozycy wykonana mogą być z plasteliny, gliny, drzewa, szyszek, słomy, suchych liści i in. Tematyka? Opięka nad przyrodą a więc: ochrona lasów i wybrzea wicskiego, rezerwy, pomniki przyrody, chronione rośliny i zwierzęta, karmniki, podwórka, sztuczne choinki...

WIDOK niecodzienny

Połowa września, liście na drzewach żółkna a tu krzakci w równinnych rzędach czernią się i bielą obspane owocem i kwieciami. NAD PODZIWI „płodny” jest ten gatunek truskawki. Owocuje przez blisko pół roku - od czerwca do pierwszych mrozów. Z jednego krzaka, przy starannej pielęgnacji i obfitym nawożeniu, można zebrać 1,5 do 2 kg owoców. Truskawki są wysmienite - słodkie, soczyste, „jak ma lowane” mimo, że słoneczko już nie tak mocno przy grzewa.

PODOBALA nam się i smakowała „Jesienna truskawka”. Uważamy, że powinna się stać SZCZECIŃSKĄ TRUSKAWKĄ. Wykorzystajmy fakt, że na nasz teren została sprowadzona, że tu się już zaaklimatyzowała i wydajnie owocuje. Namawiamy zatem podszcześcińskich rolników, ogrodników, działkowców i właścicieli przydomowych ogródków, aby spróbowali uprawić te truskawki. Gdyby tak obsadzić w tym roku kilkadziesiąt hektarów i każdego roku uprawy powiększać, w ciągu 2-3 lat Szczecin mógłby się uniezależnić od dostaw z centralnych rejonów kraju. Aż dziw bierze, że spółdzielczość ogrodnicza nie wykorzystuje okazji i nie zakłada plantacji tej odmiany. Sadzonki można kupić albo w kiosku nr 30 na rynku przy ul. Mickiewicza, albo (wielkocenne!) na planacji w Kłiewie (tel. 73-575).

SADZICIE „Jesienne truskawki”! Własnie teraz jest ku temu najlepszy czas. (a3)

Jednym z nami

W CZWARTEK, ok. godz. 17.30 na Al. Wojska Polskiego znalazono pięć kulczy na kółku, które są do odebrania; ul. Niedziałkowskiego 23 m. 8.

DZIS, o godz. 12 w sali Muzeum przy ul. Staromłyńskiej 27 wyświetlone będą następujące filmy: „O Warszawie ale inacez”, „Warszawa Jerzego Zaruby” oraz bajka „Pyza”.

JUTRO, w poniedziałek, 6 godz. 20 w Klubie „13 Muz” wieszar bajek i przysłów muryńskich w wykonaniu L. Legut i J. Marca.

DZIS, w niedzielę, odbywał się będzie zbiórka uliczna na rzecz Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy, obsługiwana przez radnych i pracowników dzielnicowych rad narodowych oraz pracowników handlu.

Towarzystwo Miłośników TELEWIZJI przed nowym etapem pracy

W SZCZECINIE, po dłuższej przerwie, obradował Zarząd Towarzystwa Miłośników Telewizji.

Przed rozpoczęciem posiedzenia członkowie władz TMT wzięli udział w wycieczce do Kołowa, gdzie zwiedzili budującą się stację telewizyjną - a następnie zapoznali się z przeznaczonym na przyszłe studio pomieszczeniami w budynku Polskiego Radia przy Al. Armii Czerwonej 30. Wraz z członkami Zarządu TMT z postępem prac w Kołowie zapoznał się sekretarz KW PZPR, HENRYK HUBER.

Tematem obrad były nowe zadania, stojące przed Towarzystwem. Po wysłuchaniu sprawozdania inż. K. CZARNIECKIEGO, pełniącego obowiązki Pre

zesa TMT, skonkretyzowano w trakcie dyskusji kierunki działania. Towarzystwo będzie kontynuowało podjęte już poprzednio wysiłki, zmierzające do uruchomienia w przyszłym roku na należycie wyposażonego Ośrodka TV i terminowego wykonania wszystkich związanych z tym inwestycji. Równocześnie zostanie opracowany plan akcji, mającej na celu „uletwiniwienie” terenu województwa - w pierwszym rzędzie wsi i szkół - i szerokie wykorzystanie telewizji dla rozwoju oświaty i kultury na Ziemi Szczecińskiej.

Z dotychczasowym stanem inwestycji per spektywami na rok następny oraz planami programowymi Telewizji Szczecińskiej zapoznali zebranych Naczelny Redaktor Polskiego Radia i Telewizji TADEUSZ KUREK. Zarząd TMT podjął uchwałę o uzupełnieniu swego składu, a także składu Prezydium. Dokooptowani do stał: JÓZEF STYCZYŃSKI, przewodniczący Rady Robotniczej Stożni Szczecińskiej oraz red. TADEUSZ KUREK.

Stanowisko nowego przewodniczącego powierzono jednomyślnie JÓZEFOWI STYCZYŃSKIEMU. Wiceprezesa mi TMT pozostali inż. K. Czarniecki i W. Daniszewski.

Nowym władzom Towarzystwa życzymy wielu sukcesów w ich ważnej i pilnej, dobrze służącej podniesieniu poziomu kulturalnego województwa, działalności.

W CZWARTEK, ok. godz. 17.30 na Al. Wojska Polskiego znalazono pięć kulczy na kółku, które są do odebrania; ul. Niedziałkowskiego 23 m. 8.

DZIS, o godz. 12 w sali Muzeum przy ul. Staromłyńskiej 27 wyświetlone będą następujące filmy: „O Warszawie ale inacez”, „Warszawa Jerzego Zaruby” oraz bajka „Pyza”.

JUTRO, w poniedziałek, 6 godz. 20 w Klubie „13 Muz” wieszar bajek i przysłów muryńskich w wykonaniu L. Legut i J. Marca.

DZIS, w niedzielę, odbywał się będzie zbiórka uliczna na rzecz Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy, obsługiwana przez radnych i pracowników dzielnicowych rad narodowych oraz pracowników handlu.